


Proście, aby uwielbić Pana! (Mt. 9:18-25)

“Odpuść nam wszelką winę i przyjmij naszą prośbę, a my złożymy ci w ofiarze owoce naszych warg.” Oz. 14:2

W tekście dzisiejszej ewangelii skontrastowane mamy ze sobą dwa uzdrowienia, które pokazują nam w jaki sposób łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa staje się aktywna w naszym życiu. Jak przez wiarę możemy być nie tylko świadkami, ale odbiorcami jego nieskończonej łaski i dobroci.

Cóż znaczy uwielbić Pana Boga? W jaki sposób powinniśmy oddawać mu cześć i chwałę? Wskazówkę znajdujemy w sposobie w jaki podchodzi do Pana Jezusa przełożony synagogi. Uwielbia go, modląc się do niego następującymi słowami: “Córka moja dopiero co skonała, lecz pójdź, połóż na nią swą rękę, a ożyje.” Przełożony synagogi przeżywa osobistą tragedię. Oto umarła jego córka. Przychodzi z tym do Pana Jezusa.

Widzimy, że ma niezachwianą wiarę w to, że Pan Jezus może dokonać rzeczy niemożliwej dla człowieka. Ma do niego pełne zaufanie. Wiara i zaufanie są niezbędne, jeśli chcemy prosić o coś Pana. Prosząc go z wiarą, oddajemy mu cześć. Jest to cudowną obietnicą jaką nam dał Pan Jezus: “I o cokolwiek prosić będziecie w imieniu moim, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu.” J. 14:13.

Kapłan przychodzi do Pana Jezusa ze swoistą śmiałością.  Jego prośba jest świadectwem pełnej ufności w to, że Pan mu pomoże. “Pójdź, połóż na nią swą rękę, a ożyje.” Do tej ufności i śmiałości zachęca nas Słowo Boże. Mamy ufność, że przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni. Przez wiarę możemy z pewnością podejść do tronu łaski i prosić o cokolwiek chcemy. “Wejdźmy na nią [drogę nową i żywą, dop. autora] ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia

i obmyci na ciele wodą czystą.” Hbr. 10:22. Prośmy Boga szczerze i prośmy go w pełni wiary. Ofiara Jezusa Chrystusa oczyściła nasze serca od złego sumienia, jego krew powoduje, że jesteśmy usprawiedliwieni przed Bogiem.

Śmiałość z jaką podchodzi do Jezusa kapłan oraz wiara i ufność jaką w nim pokłada, są świadectwem czci Jezusa. I Pan Jezus tą cześć przyjmuje – wysłuchuje jego prośby, wstaje i rusza za nim ze swoimi uczniami. Jakże cudownego mamy Boga, który zachęca nas byśmy go prosili! On chce, byśmy go prosili. Ilokrotnie zachęca nas do żarliwej modlitwy z wiarą! “Proście, a będzie wam dane.” Mt. 7:7 Jak niezmierna jest głębia jego łaski, którą obficie obdarza wszystkich wierzących. Proście zatem, lecz proście z wiarą, aby Jezus Chrystus był uwielbiony w nas.

☒ W drodze do domu przełożonego podchodzi do Pana Jezusa pewna niewiasta. Cierpi ona od dwunastu lat na krwotok. Ma ona wiarę w to, że Jezus może jej pomóc. Nie przychodzi jednak do niego tak, jak zrobił to przełożony synagogi. Podchodzi ukradkiem, od tyłu, wierząc, że jeśli tylko dotknie się jego szaty, będzie uzdrowiona.

Brakuje jej ufności. Brakuje jej odwagi i śmiałości. Jezus odwraca się do niej i mówi: “Ufaj, córko, wiara twoja uzdrowiła cię”. Zaufanie do Jezusa jest czymś ważnym. Pan mówi: “Ufaj, córko”, by naprawić jego brak. Jednak gdyby nie jej wiara, nie byłoby możliwe by nabrała do Chrystusa zaufania. Nie byłoby możliwe by wyzdrowiała. To przez wiarę możemy być uleczeni z naszych chorób. Jeśli mamy wiarę wielkości małego ziarenka, jeśli patrzymy tylko w stronę Jezusa i tylko w nim szukamy uleczenia naszej duszy, to jest to wystarczające by On tego dokonał i by nas zbawił.

Jezus przychodzi do domu przełożonego i zastaje tam ☒ fletystów i zgiełkliwy tłum. Widzi ludzi, którzy są w żałobie po stracie bliskiej osoby. Mówi do nich: “Odejdźcie, bo nie umarła dziewczynka, lecz śpi.” Jezus zna ich serca,

wie, że brakuje im wiary. To co im mówi, brzmi dla nich tak niewiarygodnie, że naśmiewają się z niego. Tłum mało wiernych zostaje w końcu rozpędzony. Pan Jezus wchodzi do domu, ujmując ją za rękę, a dziewczynka wstaje. Wieść o jej zmartwychwstaniu roznosi się natychmiast po całej okolicy.

Tak jest z naszym nawróceniem. Kiedy zostajemy wzbudzeni do życia, kiedy łaska Boża zmienia nasze serca i stajemy się nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie, stajemy się chodzącymi świadkami jego cudownej mocy. Wieść o tym, czego dla nas dokonał niesie się po naszej okolicy. Jesteśmy chodzącym światłem niosącym dobrą nowinę wszystkim, których spotykamy na naszej drodze. Oto przybliżyło się do was Królestwo Boże.